

Correa mści się za nieudaną licytację

14 grudnia 2013

Na przestrzeni ostatniego półrocza ekwadorski rząd zadał sobie wiele trudu, aby zwrócić uwagę na swoją ofertę udostępnienia krajowych zasobów naturalnych pod wydobycie dla zagranicznych firm i interesantów. Nie pytając o opinię lokalnych społeczności, wystawił na licytację 13 koncesji naftowych położonych w Amazonii, obejmujących łącznie ponad sześć milionów akrów lasów tropikalnych, będących domem dla siedmiu tubylczych narodowości indiańskich. Prezydent Ekwadoru, Rafael Correa, który stał się jednym z największych entuzjastów tego pomysłu, tłumacząc swoją decyzję, przekonywał rodaków, że przypominają kogoś kto bieduje i równocześnie siedzi na worku złota. Eksploatacja amazońskich surowców, według prezydenckiej linii dowodzenia, stanie się niczym innym jak tylko sięgnięciem po potencjał złożony we wspólnym, narodowym depozycie.



Jednostronna decyzja o przemysłowym zagospodarowaniu tak wielkiego obszaru, w kraju dotkniętym największą katastrofą ekologiczną na tle wydobycia ropy naftowej w skali całej Amazonii, budzi szczególne kontrowersje. Chociaż region

Oriente wciąż zмага się z konsekwencjami wieloletnich prac Texaco (Chevronu), Petroecuadoru, Shellu i Maxusa, ekwadorska administracja postanowiła z pominięciem konsultacji, zmusić amazońskie społeczności do życia w cieniu nowej ekologicznej niepewności związanej z wydobywaniem ropy. By podbić stawkę, na ostatniej prostej Rafael Correa zawęził ochronę dziewiczego obszaru Parku Yasuni i dorzucił do oferty aukcyjnej terytorium bloku naftowego ITT, zamieszkanego przez ostatnich izolowanych Indian w Ekwadorze nie utrzymujących kontaktu ze społeczeństwem narodowym. Mimo usilnych starań ekwadorskiego establishmentu licytacja koncesji wydobywczych spotkała się z zainteresowaniem mniejszym od oczekiwanego. Po 11. rundzie licytacji tylko cztery koncesje znalazły swoich nabywców, dziewięć kolejnych pozostało bezpańskimi. Rozczarowanie oraz oburzenie ekwadorskiego rządu i prezydenta znalazły upust w postaci ataku na organizacje pozarządowe, biorące udział w międzynarodowej kampanii na rzecz ochrony lasów deszczowych i rdzennych społeczności Amazonii.

W środę 4 grudnia 2013 roku około tuzina policjantów i urzędników z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wkroczyło do biura Fundacji Pachamama w Quito działającej na rzecz praw człowieka i ochrony środowiska. Wizyta nie miała charakteru kontrolnego ani kurtuazyjnego, funkcjonariusze weszli by zamknąć biuro organizacji na terenie Ekwadoru. W komunikacie wydanym przez ekwadorskie MSW oskarżono Pachamamę o odejście od swoich celów statutowych, działalność polityczną, przemoc i zakłócenie porządku publicznego. W cotygodniowym wystąpieniu telewizyjnym, Rafael Correa zaatakował organizacje pozarządowe oraz indiańskich działaczy protestujących przeciwko aukcjom na tradycyjnych terytoriach, nazywając ich złymi ludźmi, których aktywność negatywnie odbiła się na interesie Ekwadoru. Arbitralną ingerencję w działalność organizacji pozarządowych, aż po ich zamykanie, umożliwił ekwadorskiej administracji dekret wydany w czerwcu przez aktualnego prezydenta. Organizacja Human Rights Watch porównała nowe, ekwadorskie prawo dot. organizacji pozarządowych do utrudnień, jakie

funkcjonują w tym zakresie w Rosji, Wenezueli, Ugandzie i Bahrajnie.

Oficjalnym pretekstem do zamknięcia Pachamamy w Ekwadorze okazały się wydarzenia do jakich doszło w czwartek 28 listopada 2013 roku. Podczas gdy trwała 11. runda aukcyjna, rdzenni przywódcy i ich sojusznicy, pod szyldem CONAIE, zorganizowali marsz pod ministerialne biuro ds. węglowodorów, gdzie prowadzono osławioną licytację. Kiedy reprezentanci spółek naftowych i politycy wyszli z budynku na zewnątrz, protestujący oskarżyli ich o współudział w etnobójstwie. Podczas konfrontacji, której towarzyszyła gorąca atmosfera, jeden z indiańskich demonstrantów w akcie dezaprobaty lekko szturchnął włócznie przedstawiciela białoruskiej firmy Belorusneft oraz chilijskiego ambasadora w Ekwadorze Juana Pablo Lire. Correa skorzystał z tego incydentu, by przedstawić wszystkich tubylczych demonstrantów jako gwałtownych. Ustami ekwadorskiego prezydenta, Pachamama, oraz inna grupa, Yasunidos, walcząca o zablokowanie koncesji ITT, zostały odmalowane jako główne winowajczynie zajścia. Szczególnie nieuzasadnione w tym kontekście pozostaje oskarżenie Fundacji Pachamama, której przedstawiciele nie brali nawet udziału w demonstracji.

Ukrócenie swojej działalności potępili działacze represjonowanej organizacji. W oświadczeniu wydanym przez Pachamamę zamknięcie biura nazwano: „arbitralnym atakiem, mającym na celu stłumienie słusznego prawa do sprzeciwu” wobec decyzji rządu, który – jak czytamy dalej – „przyznał ziemie rdzennych narodów Amazonii firmom naftowym, i to bez poszanowania konstytucyjnego prawa do uprzednich i świadomych konsultacji”, zgodnie z normami międzynarodowych zapisów dot. praw człowieka. „Zostaliśmy zaatakowani publicznie i brutalnie – za pośrednictwem mediów znajdujących się pod kontrolą rządu – przez tych, którzy dzierżą władzę polityczną... To jest przemoc”. Zdaniem przedstawicieli fundacji, zamiast walki z przeciwnikami światopoglądowymi ekwadorski rząd powinien

sprostać zapisom obowiązującej konstytucji i poszukać nowego modelu rozwoju, który będzie szanował „pluralistyczne społeczeństwo naszego kraju, prawa człowieka oraz prawa natury”.

Miliony hektarów lasów deszczowych nie znalazły swoich dzierżawców. Brak zainteresowania większością licytowanych bloków, obrońcy Amazonii uznali za oczekiwaną acz tymczasową ulgę. Prezydent Ekwadoru zapowiedział, że państwowa firma Petroamazonas sama będzie rozwijać potencjał roponośny w blokach, których nie udało się zlicytować, zaś osiągnięta sprzedaż czterech koncesji, stanowi już teraz poważne zagrożenie dla rdzennych społeczności, które „nazywają las swoim domem”. Wśród zlicytowanych koncesji znalazły się:

- Bloki 83 i 79 zakupione przez chiński Andes Petrolelum. Blok 79 obejmuje terytoria Indian Kichwa i Zápara. Blok 83 pokrywa się z ziemiemi Kichwa i Zápara oraz z terytorium Shiwar.

- Blok 29 trafił do Repsolu Kube, będącego filią hiszpańskiego koncernu YPF Repsol. Południowa część tej koncesji stanowi dom dla Indian Kichwa.

- Jednocześnie Petroamazonas potwierdziła wcześniejszą umowę z chilijską firmą ENAP Sipetrol SA oraz białoruskim Belorusneftem na badania i wiercenia w bloku naftowym 28. Obszar tej koncesji pokrywa się z ziemiemi ludu Kichwa i obejmuje stolicę prowincji Puyo.

Petycję w obronie Pachamamy i ruchu obywatelskiego w Ekwadorze dotyczącą sprawy opisanej w artykule znajdziecie [TUTAJ](#).

Autor: Damian Żuchowski
Dla „Wolnych Mediów”

BIBLIOGRAFIA

1. Over 100 International Organizations Standing in Solidarity with Fundación Pachamama

<http://amazonwatch.org/news/2013/1210-over-100-international-organizations-standing-in-solidarity-with-fundacion-pachamama>

2. Amazon Watch Statement of Support for Fundación Pachamama Ecuador

<http://amazonwatch.org/news/2013/1206-amazon-watch-statement-of-support-for-fundacion-pachamama-ecuador>

3. „Protests Grow as Ecuador’s Amazon Oil Auction Closes
Indigenous leaders and allies mobilize in Quito to contest final 11th Round bids

<http://amazonwatch.org/news/2013/1127-protests-grow-as-ecuador-s-amazon-oil-auction-closes>

4. Mercedes Alvaro, Opponents of Ecuador Oil Plan Advance Toward Referendum, Wall Street Journal

<http://amazonwatch.org/news/2013/1210-opponents-of-ecuador-oil-plan-advance-toward-referendum>

5. Ecuadorian Government Responds with Crackdown Following 11th Round Failure

<http://amazonwatch.org/news/2013/1205-ecuadorian-government-responds-with-crackdown-following-11th-round-failure>

6. Gonzalo Solano, Ecuador shuts down nonprofit environmental group

<http://www.sfgate.com/business/energy/article/Ecuador-shuts-down-nonprofit-environmental-group-5038508.php>

7. Fundación Pachamama Statement on Shutdown of Their Office

<http://amazonwatch.org/news/2013/1204-fundacion-pachamama-statement-on-shutdown-of-their-offices>

8. Ecuador Shuts Down Environmental NGO

<http://amazonwatch.org/news/2013/1204-ecuador-shuts-down-environmental-ngo>

9. Ecuador oil block sale draws little foreign interest

<http://in.reuters.com/article/2013/11/29/ecuador-oil-idINL2N0J>

E0QB20131129